

Jednak nie zdążą z nowelizacją VATu

Projekt miał zapobiec podwyżce VAT w budownictwie od 2008 r., kiedy mija wynegocjowany w Traktacie Akcesyjnym okres przejściowy, pozwalający na stosowanie obniżonej stawki - przypomina Puls Biznesu. Szef resortu budownictwa zapewnił jednak, że nie ma powodu do obaw - możliwe jest uniknięcie od 2008 r. 22 proc. VAT-u w budownictwie.

Jeśli ta ustawa (wprowadzająca definicję budownictwa społecznego) nie wejdzie w życie, to minister finansów w swoich kompetencjach ma możliwość wydania rozporządzenia w tej sprawie - podkreślił minister. - Rozporządzenie określałoby przypadki, w których deweloperom przysługiwałaby preferencyjna 7-proc. stawka VAT w odniesieniu do dostaw mieszkań i remontów.

Projekt miał również bezterminowo przedłużyć możliwość odzyskania części wydatków na materiały budowlane, ponoszonych przez osoby budujące i remontujące domy tzw. systemem gospodarczym, czyli we własnym zakresie. W obecnym stanie prawnym o zwrot można się ubiegać tylko do końca 2007 r. Chodzi o zwrot różnicy między stawkami 7 proc. i 22 proc. za materiały kupione od 1 maja 2004 r., na które po tej dacie podatek wzrósł z 7 do 22 proc.

Jeśli chodzi o system zwrotu części wydatków, rząd nie dysponuje takim dogodnym narzędziem. Obawiam się, że przez niepotrzebną awanturę w Sejmie system zwrotu VAT od materiałów budowlanych najprawdopodobniej zakończył swój żywot - powiedział Pulsowi Biznesu szef resortu budownictwa. Dodał, że tylko poniesione do końca tego roku wydatki na zakup materiałów budowlanych, zostaną zwrócone przez fiskusa.